

Rada Jednostki Pomocniczej Nr 21 w Kostuchnie

# BIULETYN SAMORZĄDOWY



## Reklama – TAK! Bałagan – NIE!!!

Słupy energetyczne i telefoniczne to stały, a przy tym raczej brzydki element naszego krajobrazu. Jednak dopiero obwieszone plakatami, ogłoszeniami i kolorowymi reklamami zaczynają wyjątkowo szpecić nasze otoczenie. Nie razi specjalnie, gdy na słupie pojawia się ogłoszenie o zaginionym psiaku czy kocie poszukującym domu. W takich przypadkach przymyka się oko, w myśl zasady, że cel uświęca środki.

*(Ciąg dalszy na stronie 3)*

## Gimnazjum Nr 18 ma swojego patrona

*czytaj na stronie 3*

## BOŻONARODZENIOWY CZAS ZBLIŻA NAS

Miejska Biblioteka Publiczna Filia Nr 27

*czytaj na stronie 4*

**I LOVE SOPELEK**  
Jedyny wyciąg narciarski  
w Katowicach

*Czytaj na stronie 4*

## Z życia Związku Górnośląskiego

W dniu 11-go grudnia 2010 roku odbył się VII Kongres Związku Górnośląskiego, którego głównym zadaniem było dokonanie wyboru nowych władz Związku na kolejną kadencję. Kongres rozpoczął się Mszą Świętą w kościele pod wezwaniem świętej Jadwigi w Chorzowie, której przewodniczył kapelan Związku ksiądz prałat Paweł Buchta.

Z kościoła delegaci Związku w ilości 182 osób udali się do Miejskiego Domu Kultury w Chorzowie gdzie odbyła się właściwa część Kongresu. Kongres otworzył Józef Buszman, urzędujący przewodniczący Związku. Na początku przywitał on gości



Kongresu, którymi byli między innymi Jerzy Gorzelik - przewodniczący Ruchu Autonomii Śląska, oraz Andrzej Kotala - prezydent Chorzowa.

Goście w swoich wystąpieniach przekazali delegatom życzenia owocnych obrad. Następnie zostały przedstawione sprawozdania z działalności organów statutowych Związku. Po ich wysłuchaniu i dyskusji, delegaci Kongresu udzieli absolutorium ustępującym władzą Związku. W przeprowadzonych wyborach, nowym przewodniczącym Związku został Andrzej Stania. Dokonano również wyboru ośmiu członków Zarządu, oraz nowe składy osobowe Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. Kongres dokonał również zmian w statucie.

*(Ciąg dalszy na stronie 4)*

## NAJLEPSZY WYNIK W WYBORACH



*„... w Katowicach  
nie żyje się dobrze”*

Z Radną Miasta Katowice, Ewą Kołodziej rozmawia Sławomir Jarzyna

**Sławomir Jarzyna:** Na wstępie chciałem pogratulować Pani najlepszego w mieście wyniku w wyborach do Rady Miasta. Otrzymała Pani 3779 głosów, co stanowiło ponad 14% ogółu. Jaka jest recepta na taką popularność i zaufanie?

**Ewa Kołodziej:** Nie ukrywam, że wynik wyborów był dla mnie miłym zaskoczeniem, ale niesie też ze sobą dużą odpowiedzialność. W poprzednich wyborach mieszkańcy oddarli mi równie dużą ilość głosów, ale w 2006 r. była trochę wyższa frekwencja, niż w 2010 r. Z drugiej strony jestem już w Radzie Miasta trzecią kadencję i to na pewno ma też znaczenie. Pozyskanie sobie sympatii i zaufania wyborców jest owocem długotrwałej i regularnej pracy. Nie jest tak, że jednorazową spektakularną akcją można uzyskać poparcie, które skutkować będzie wygraną w wyborach. Ważne jest, aby być zawsze zaangażowanym w sprawy

społeczne mieszkańców. Raz zawiedzione zaufanie jest bardzo trudne do odbudowania.

**SJ:** Czy może Pani w kilku zdaniach scharakteryzować na czym polega praca radnej?

**EK:** Nasze działania odbywają się na kilku płaszczyznach. Najważniejszy jest kontakt z wyborcami, poza tym udział w sesjach Rady Miasta i praca w poszczególnych komisjach rady. Każdy radny pełni dyżury w określonych miejscach, zgodnie z okręgami wyborczymi. Ważne jest, aby pracować na rzecz całego miasta, skupiając się na swoim okręgu wyborczym. Często bywa tak, że poszczególni radni utożsamiają się jedynie ze swoją dzielnicą i większość ich działań skupiona jest na tym zamkniętym obszarze. Musimy jednak pamiętać, że reprezentujemy całe miasto i zobligowani jesteśmy do pracy na rzecz wszystkich mieszkańców.

*(Ciąg dalszy na stronie 2)*

# NAJLEPSZY WYNIK W WYBORACH

## Wywiad z Radną Ewą Kołodziej

(Ciąg dalszy ze strony 1)

**SJ:** Czy wyniki wyborów samorządowych w Katowicach są dla Pani partii politycznej zadawalające? Jaki jest obecny rozkład sił w Radzie Miasta?

**EK:** Cieszymy się, że nasze ugrupowanie polityczne zdobyło największą ilość głosów, choć nie ukrywam, że dodatkowe mandaty pozwoliłyby łatwiej realizować swoją politykę na poziomie Rady Miasta.

Platforma Obywatelska uzyskała 13 mandatów, Forum Samorządowe i Piotr Uszok 10, Prawo i Sprawiedliwość 4 i SLD 1 mandat. Podział sił wygląda, więc tak, że PO w koalicji z SLD ma 14 głosów, a Forum w koalicji z PiS również 14.

Przewodniczącym Rady Miasta został Arkadiusz Godlewski (PO), a wiceprzewodniczącymi Ewa Kołodziej (PO), Adam Warzecha (PO) i Jerzy Frajter (Forum).

W Radzie działają komisje stałe, obecnie jest ich 8: budżetu miasta, edukacji, infrastruktury i środowiska, kultury, promocji i sportu, organizacyjna, polityki społecznej, rewizyjna i rozwoju miasta. Każdy radny pracuje w kilku komisjach. Będąc radną już po raz trzeci, miałam okazję pracować prawie w każdej z tych komisji, a obecnie jestem przewodniczącą komisji edukacji.

**SJ:** Pani Ewo, dla społeczności południowych dzielnic Katowic jest Pani rozpoznawalna, kojarzona z pracami nad polepszeniem transportu publicznego, wiemy też, że znajduje Pani czas dla każdego, kto prosi Panią o pomoc. Nie posiada Pani samochodu, jest fanką sportu, zwłaszcza siatkówki, piłki nożnej, ale co jeszcze? Czy zechciałaby Pani odkryć rąbka tajemnicy swojej prywatności i podzielić się nią z czytelnikami?

**EK:** Pragnę przypomnieć, że sprawami transportu publicznego zajmuję się nadal, a więc nie tylko spektakularne zabiegi o polepszenie jakości transportu linii 37, które miały miejsce już jakiś czas temu, ale także uruchomiona linia nocna (linia 905N), która obsługuje południe Katowic, a także „najmłodsze dziecko”, a mianowicie jeżdżący od listopada ubiegłego roku bus KZK GOP obsługujący tak zwane kąty Zarzecza, Podlesia, Kostuchny i Piotrowic (linia 937).

Wspomniał Pan, że nie posiadam samochodu. Nie wynika to z chęci podkreślenia jakiejś odrębności, ale z faktu, że uczestniczyłam w dwóch dość groźnych wypadkach, gdzie jako pasażer doznałam uszczerbku na zdrowiu. To sprawiło, że jestem na etapie przełamywania strachu i być może już niebawem zdecyduję się zasiąść za kierownicą samochodu.

Co do mojej osoby, to mam 32 lata, mieszkam w Podlesiu w wielorodzinnym domu wraz z rodzicami, siostrą i jej rodziną. Z wykształcenia jestem politologiem. Ukończyłam studia magisterskie na Uniwersytecie Śląskim o specjalności samorządowej.

Jeśli chodzi o moje hobby, to jestem fanką gier zespołowych: siatkówki, piłki ręcznej i koszykówki, ale przede wszystkim piłki nożnej. Uwielbiam piłkę holenderską i hiszpańską, a jeśli chodzi o polskie podwórko to oczywiście GKS Katowice. Od wielu lat chodzę regularnie na mecze, ubieram się na żółto zielono, mam szalik, inne gadżety i wierzę, że można być kibicem z prawdziwego zdarzenia, a nie tylko chuliganem. Jest to kwestia bardziej złożona, gdyż dotyczy stworzenia odpowiednich warunków, bezpieczeństwa, wychowania młodzieży etc.

Sama uprawiam sport, regularnie trenuję w Polsce niszową dyscyplinę, a mianowicie tower running czyli bieganie po schodach.

Jako przewodnicząca komisji edukacji postawiłam sobie pewne priorytety. Jednym z nich jest wychowanie dzieci i młodzieży przez sport. Z jednej strony w takim działaniu mamy profilaktykę zdrowotną, z drugiej rozwój pasji i wychowanie w duchu zdrowej rywalizacji sportowej.

**SJ:** Porozmawiajmy przez chwilę o najistotniejszych Pani zdaniem problemach, które dotyczą nas mieszkańców południa Katowic. Jak te problemy i czego dotyczą?

**EK:** Zacznę od kwestii komunikacji, którą już wcześniej poruszyliśmy. Otóż w południowych dzielnicach takich jak Zarzecze, Podlesie, Kostuchna przybywa mieszkańców. Ten wzrost zauważamy od kilku lat. Silnie rozwinięte budownictwo jednorodzinne, jak i wielorodzinne osiedla w niskiej zabudowie spowodowały, że znacząco utrudniony jest

transport samochodowy z południa do centrum miasta. Istniejąca infrastruktura drogowa nie jest w stanie wytrzymać tak wzmożonego ruchu. O konieczności wytyczenia alternatywnej drogi do centrum planiści alarmowali już w 2008 roku, jednak kwestia ta pozostaje w gestii Pana Prezydenta. Jakimś pomysłem na rozwiązanie tych problemów jest sprawna komunikacja miejska i np. pomysł radnych PO w Radzie Miasta tzw. „park and drive”, polegający na tym, że zostawiamy samochody na obrzeżach miasta, a do centrum dojeżdżamy np. tramwajem, czy autobusem. W naszym południowym przypadku mieszkańcy zostawiali by samochód na Pętli Brynowskiej.

Mimo tego, że na południu Katowic przybywa mieszkańców, to generalnie ich liczba w mieście maleje i obecnie spadła poniżej 300 tysięcy. Jest to kolejny dość istotny problem. 7 stycznia w Rzeczypospolitej ukazał się duży artykuł o demografii miast, gdzie pisano m.in. o Katowicach. Temat ten jest bardzo złożony, ale zacznę od hasła „w Katowicach nie żyje się dobrze”. Generalnie komfort życia w XXI wieku rośnie, ale często nie przekłada się to na komfort życia w Katowicach. Koszty są relatywnie wysokie, a mieszkańcy nie otrzymują zbyt wiele w zamian. Chodzi mi generalnie o przestrzeń publiczną, dostępność żłobków, przedszkoli, szkół, placów zabaw, skwerów, parków, tras rowerowych, ośrodków sportu i rekreacji, czy imprez kulturalnych. W Katowicach mieszkańcy placą bardzo dużo za mieszkania, grunty, media, a w zamian nie otrzymują infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, drogowej, dlatego do zamieszkania często wybierają miasta ościenne takie jak Tychy, Mikołów, gdzie jest lepsza dostępność do wymienionych wcześniej elementów przestrzeni publicznej. Katowice nie mają szpitala miejskiego z porodówką, z oddziałem położniczym z prawdziwego zdarzenia. W Katowicach nie ma tanich mieszkań komunalnych, pomimo istniejącej dużej liczby uczelni wyższych, brak jest infrastruktury sprzyjającej studentom, brak jednego dużego centrum studenckiego, brak rynku i centrum miasta w ogóle. Duże imprezy kulturalne, czy sportowe nie są właściwie nagłaśniane, kuleje promocja miasta. Miasto wydaje duże kwoty np. na imprezy sportowe jak Mistrzostwa Europy w Koszówce Mężczyzn EURO-BASKET, czy Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej Kobiet w 2009 r., ale za tym nie idzie prawdziwa promocja miasta i danej dyscypliny sportu. Gdy odbywa się dana impreza mieszkańcy Katowic w większości bardzo często o niej nie wiedzą. Jest to bardzo złe zjawisko, gdyż kuleje na tym promocja miasta.

**SJ:** Wróćmy na chwilę do Kostuchny i problemów naszej dzielnicy. Mówiła Pani o przestrzeni publicznej w mieście, jak ocenia Pani tę przestrzeń wokół nas?

**EK:** Szeroko rozumiana przestrzeń publiczna to cała sfera rekreacji w mieście oraz strefa aktywności rodzinnej, a więc pozwolę sobie wymienić kilka przykładów, jak place zabaw, parki, skwery z laweczkami, boiska, trasy rowerowe, czy skateparki. Mieszkańcy Kostuchny, Podlesia czy Zarzecza mogą odnieść wrażenie (prywatnie zgadzam się z tym wrażeniem mieszkańców), że pozostawiono ich samym sobie z tymi problemami na obrzeżach miasta. Tu prawie każdy ma swoje podwórko, więc po co jeszcze jakaś przestrzeń miejska, za którą miasto ma płacić? Z takiego niestety przekonania wychodzą nasi władarze miasta. To bardzo przykre dla mnie i mieszkańców !!! Całkowicie się nie zgadzam z tym myśleniem i ze wszystkich sił staram się nagłaśniać tą problematykę. Ostatnio uruchomiłam zbiórkę podpisów pod apelem do Pana Prezydenta w sprawie budowy placu zabaw dla dzieci i młodzieży w dzielnicy Kostuchna. Będę starała się przekonać Pana Prezydenta, ażeby znalazł środki w budżecie miasta na 2011 rok na ten cel.

**SJ:** Na koniec zapytam o Rady Jednostek Pomocniczych. Jak ocenia Pani współpracę z Radami w poszczególnych dzielnicach?

**EK:** Warto podkreślić że każda południowa dzielnica Katowic taką Radę posiada, co wyróżnia tę część miasta od centrum, czy północy. Przypominę, że obecnie na 22 dzielnice, funkcjonuje tylko 8 Jednostek Pomocniczych. Nie ukrywam, że współpraca między radnymi miasta, a Jednostkami Pomocniczymi mogłaby być ściślejsza, ale ogólnie oceniam ją jako dobrą i mam nadzieję, że będzie z roku na rok coraz lepsza.

**SJ:** Dziękuję Pani bardzo za wywiad i mam nadzieję, że szereg przedstawionych przez Panią problemów miasta, będzie rozwiązana, a w Katowicach będzie żyło się dobrze, czego wszystkim mieszkańcom życzę.

**EK:** Dziękuję również za miły wywiad, a ze swej strony również pragnę życzyć Państwu i sobie, aby na południu Katowic żyło się nam coraz lepiej, milej i wygodniej. Z Nowym 2011 Rokiem chciałam Państwu, całej społeczności południa Katowic, życzyć jak największej ilości powodów do uśmiechu, radości i zadowolenia oraz jak najmniej problemów i codziennych trosk.





## Gimnazjum Nr 18 ma swojego patrona



Gdy w rodzinie przychodzi na świat dziecko, sprawą najważniejszą staje się wybór imienia. Nadanie imienia w życiu człowieka jest wydarzeniem wyjątkowym, jednorazowym i niepowtarzalnym. Każdemu są bliski doświadczenia, które towarzyszą wyborowi imienia nowo narodzonemu dziecku. Rodzice z wielką starannością wybierają imię starając się, aby ono nawiązywało do rodzinnej tradycji, albo było kojarzone się z znaną osobistością lub było związane z patronem dnia urodzenia. W zamysle rodziców wybrane imię ma zapewnić dziecku pomyślność i szczęście w życiu. Nadanie imienia odbywa się w uroczystej oprawie najczęściej wiąże się z chrztem świętym. Raz nadane imię pozostaje z człowiekiem od dnia narodzin do końca życia. Jest ono w tym czasie jego podstawowym znakiem identyfikacyjnym. Podobnie rzecz się ma w przypadku, gdy chodzi o nadanie imienia szkole.

Wtorek 7 grudnia dla Gimnazjum Nr 18 będzie zapewne jednym z najważniejszych dni w dotychczasowej historii. W tym dniu gimnazjum otrzymało sztandar, a patronem szkoły został Józef Nowara, którego imię od tego dnia szkoła będzie nosiła. Każda szkoła ma na potrzeby administracyjne nadany jakiś numer. Posiadany numer jednak o niczym nie mówi, nie niesie w sobie żadnych wartości. Nie dobrze jest, jeżeli na tym się pozostaje. Wiem, że dość długo trwały poszukiwania godnego patrona dla Gimnazjum Nr 18. Warto było jednak czekać, gdyż w końcu stało się najlepiej jak mogło się stać. Na patrona szkoły został wybrany śp. Józef Nowara. Urodził się w „wielkim domu” naprzeciw przedszkola, a więc niedaleko gimnazjum. W Kostuchnie spędził lata dziecięce, tu dorastał, był jednym z nas. W pewnym momencie ktoś odkrył w Nim wielki talent sportowy. Wytrwały trening, wielka praca i upór sprawiły, że w latach 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku był jednym z najlepszych szablistów na świecie, zdobywając w tym czasie medale olimpijskie, na mistrzostwach świata i Europy. To dzięki tym sukcesom być może świat dowiadywał się o Kostuchnie.

Mimo tak wielkich osiągnięć pozostał skromnym człowiekiem. Był dobrym mężem i troskliwym ojcem, takim wspominają go żona i dzieci. Jego życie zostało tragicznie przerwane w wieku 39 lat. Jego ciało spoczęło na cmentarzu w Kostuchnie. Po latach okazuje się, że nie długość życia, lecz dokonania, jakie po sobie pozostawił stanowią o wielkości człowieka. Tych parę słów niech będzie uzasadnieniem słuszności dokonanego wyboru. Młodzież uczęszczająca do gimnazjum otrzymała godny do naśladowania wzór. Niech imię Józefa Nowary, które zostało nadanie gimnazjum będzie dla uczniów powodem do chwały i dumy, a fakt nadania gimnazjum tego imienia pozostanie na zawsze gwarantem, że pamięć o Józefie Nowarze w Kostuchnie nie zaginie. Wszystkim tym, którzy przyczynili się do nadania Gimnazjum imienia Józefa Nowary składam serdeczne podziękowania i gratulacje za trafność dokonanego wyboru.

Bernard Uszok

Miejsce zajęć	Nazwa i rodzaj zajęć	Terminy	Czas trwania
1	2	3	4
Obiekt Kostuchna	Zajęcia świetlicowe – bilard, tenis stołowy, pracownia komputerowa	17.01-27.01	9.00 – 13.00
Obiekt Kostuchna	Spotkanie z Markiem Szołtyskiem	18.01	10.00-12.00
Obiekt Kostuchna	Spektakl dla dzieci „Świat Walta Disneya”	25.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Kino zimowe – bajki dla dzieci	17.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Rzeźba śniegowa – zabawy plenerowe	18.01	10.00-13.00
Filia nr 1 Piotrowice	Warsztaty muzyczne	19.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Warsztaty muzyczne	20.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Kino zimowe – bajki dla dzieci	21.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Kino zimowe – bajki dla dzieci	24.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Rzeźba śniegowa – zabawy plenerowe	25.01	10.00-12.00
Filia nr 1 Piotrowice	Warsztaty przyrodnicze	26.01	9.00-11.00
Filia nr 1 Piotrowice	Warsztaty przyrodnicze	27.01	9.00-11.00
Filia nr 1 Piotrowice	Kino zimowe – bajki dla dzieci	28.01	9.00-11.00
Filia nr 3 Zarzecze	Zajęcia plastyczne – świetlicowe	20.01	9.00-13.00
Filia nr 3 Zarzecze	Zajęcia plastyczne – świetlicowe	21.01	9.00-13.00
Filia nr 3 Zarzecze	Zajęcia plastyczne	24.01	9.00-13.00
Filia nr 3 Zarzecze	Wyjazd do Kostuchny na spektakl „Świat Walta Disneya”	25.01	9.00-13.00
Filia nr 3 Zarzecze	Wyjazd do „Nibylandii” w Murckach	26.01	9.00-13.00
Filia nr 3 Zarzecze	Kulig z ogniskiem	27.01	10.00-13.00
Filia nr 3 Zarzecze	Zajęcia plastyczne – świetlicowe	28.01	10.00-13.00

Informujemy, że zdecydowana większość zaproponowanych imprez ma formułę zajęć otwartych i nieodpłatnych. Jedynie imprezy wyjazdowe do „Nibylandii”, na spektakl „Świat Walta Disneya” oraz Kulig związane są z odpłatnością za transport i poczęstunek.

Szczegóły na: [WWW.MDKPOLUDNIE.COM](http://WWW.MDKPOLUDNIE.COM)

Dyrektor MDK „Południe” - Bogdan Kallus

Już 18 stycznia czeka nas spotkanie z niezwykłym człowiekiem, Markiem Szołtyskiem. Niezwykła osobowość, nieustrudzony propagator Śląska i Ślązaków, który przepięknie, z dużym poczuciem humoru i swadą potrafi opowiadać śląskie „bery i bojki”, nie zapominając jednocześnie o zaakcentowaniu wątków historycznych związanych z naszym jakże bogatym regionem.

### REKLAMA — TAK! BAŁAGAN — NIE!!!

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Jednak nagminne obwieszanie słupów np. reklamami, to już osobne zagadnienie. Nie jest to przy tym tylko sprawa estetyki. Kwestię regulują określone przepisy. Zgodnie z art. 63a. § 1. Kodeksu wykroczeń: „Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miej-

scu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze, ograniczenia wolności albo grzywny. § 2. W razie popełnienia wykroczenia można orzec przepadek przedmiotów stanowiących przedmiot wykroczenia oraz nawiązkę w wysokości do 1.500 złotych lub obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego.

Wygląd naszej okolicy, to nasza wspólna sprawa - dbajmy o jej jakość, interweniując, gdy zachodzi potrzeba.

Aleksander Uszok

## Z życia Związku Górnosląskiego



Kostuchna 2011

### SPOTKANIE KOLĘDOWO — OPLATKOWE ZWIĄZKOWCÓW Z NAUCZYCIELAMI

(Ciąg dalszy ze strony 1)

**6 stycznia br.** odbyło się już po raz dwudziesty z rzędu tradycyjne spotkanie kolędowo - oplatkowe członków Koła Terenowego Związku Górnosląskiego w Kostuchnie z emerytowanymi i aktualnie uczącymi nauczycielami z miejscowych przedszkoli i szkół. Spotkanie rozpoczęło się w kościele koncertem kolęd w wykonaniu chóru „Słowiczek”, który to koncert został dedykowany nauczycielom. Następnie została odprawiona uroczysta Msza Święta, której przewodniczył ksiądz proboszcz Stanisław Reś. Po Mszy Świętej w auli Domu Katechetycznego odbyła się dalsza część spotkania. W świąteczno – noworoczne przystrojonej auli zgromadziło się około siedemdziesięciu osób, wśród których najliczniejszą grupę stanowili emerytowani nauczyciele.

Spotkanie otworzył ksiądz proboszcz, który przywitał wszystkich przybyłych. Następnie z koncertem kolęd wystąpił zespół „Silesia Folk” pod kierownictwem Sławomira Jarzyny. Koncert wszystkim przypadł do gustu.

W przerwie koncertu głos zabrał Prezydent Miasta Katowice Piotr Uszok. Nawiązał on do pierwszego spotkania i wyraził uznanie, że tradycja tego spotkania jest kultywowana. Każde spotkanie nauczycieli z swoimi uczniami stanowi okazję do wspomnień i podziękowania za trud wychowania. Po życzeniach nastąpił najbardziej sympatyczny moment składania sobie osobistych życzeń i dzielenia się oplatkiem. Dalszą część spotkania wypełnił spontaniczny śpiew kolęd, oraz wystąpienia zaproszonych gości. Wspominano uroczystość nadania Gimnazjum Nr 18 imienia Józefa Nowary, oraz zbliżający się jubileusz 100-lecia chóru „Słowiczek”. W trakcie spotkania uczestnicy zostali poczęstowani ciepłym posiłkiem, śląskim kołaczem, oraz kawą i herbatą.

Na zakończenia pani Mirosława Pelc podziękowała organizatorom spotkania za wspaniałą atmosferę, oraz pamięć o nauczycielach. Chórowi „Słowiczek”, zespołowi „Silesia Folk”, piekarni Renaty i Józefa Lipa, restauracji „Myśliwska”, dyrektorowi MDK Katowice, panią Bogusi i Barbarze składam serdeczne podziękowania za uświetnienie i organizację spotkania. Szczególne słowa podziękowania składam księdzu proboszczowi Stanisławowi Reś za sprawowaną eucharystię i stworzenie serdecznej, milej i bardzo sympatycznej atmosfery na spotkaniu.

Wszystkim serdeczne Bóg zapłać.

Bernard Uszok

## SOPELEK ZAPRASZA PRZEZ 3 DNI ZA DARMO!

**M**amy u siebie jedyny wyciąg narciarski w Katowicach lecz zima płać nam figle.

Czy ruszymy w trakcie zbliżających się ferii na stok narciarski w Kostuchnie? Już od 17 stycznia - 30 stycznia 2011 r. w województwie śląskim mamy ferie zimowe dla dzieci i młodzieży. Właśnie na tą okoliczność właściciel wyciągu Sopelek w Kostuchnie wyszedł z inicjatywą do uczniów Szkoły Podstawowej Nr 29 oraz Gimnazjum Nr 18 aby młodzież tych szkół mogła skorzystać, za darmo, z wyciągu w dniach od 17 stycznia do 19 stycznia 2011 roku w godzinach od 9:00 do 12:00.

Biletem wstępu w tym czasie będzie ważna legitymacja szkolna.

WYKORZYSTAJ GRATIS!

Właściciel wyciągu

Przy okazji informujemy, że wyciąg czynny jest codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 15:00 do 21:00, w soboty i niedziele od 9:00 do 21:00 oraz przez cały okres ferii zimowych od 9:00 do 21:00.

Stok, na którym wybudowano wyciąg znajduje się w obrębie ulicy Soltysiej. Jest to naturalnie ukształtowane zbocze na szczycie którego dobudowano peron startowy. Dodatkowym atutem stoku jest jego późnocyfrowa wystawa w otoczeniu lasu, co gwarantuje niskie temperatury i dłuższe utrzymywanie się śniegu. W tym roku trasa na stoku jest utrzymywana za pomocą mini ratraka.

Istnieje również możliwość rezerwacji wyciągu przez szkoły i instytucje.



**W** zimowe popołudnie 9 grudnia 2010 roku w filii nr 27 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kostuchnie odbyło się przedświąteczne spotkanie pracowników biblioteki z czytelnikami pod tytułem „Bożonarodzeniowy czas zbliża nas”. Przy blasku świec, dźwiękach kolęd oraz słodkim poczęstunku przyjemne upływał wszystkim czas. Uczestnicy spotkania wymieniali doświadczenia na temat dawnych i obecnych tradycji i zwyczajów świątecznych kultywowanych w ich domach.

Następnie zgromadzeni wspólnie odśpiewali najpopularniejsze kolędy po śląsku. Na zakończenie spotkania odbyły się jasełka w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 29 w Kostuchnie, które przy akompaniamencie gitary przedstawiły inscenizację upamiętniającą Narodzenie Jezusa Chrystusa, co wprowadziło przybyłych czytelników w świąteczny nastrój. Wszystkim uczestnikom dotychczasowych spotkań zorganizowanych w naszej filii bardzo dziękujemy za wspólnie spędzony czas, zachęca-

jąc jednocześnie do dalszego tak licznego, jak do tej pory w nich udziału.

### Życzenia

Z okazji Nowego 2011 Roku pragniemy złożyć wszystkim naszym czytelnikom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń oraz wielu nowych, wspaniałych przygód literackich.

### Ferie zimowe

Pragniemy serdecznie zaprosić wszystkie dzieci na zajęcia do biblioteki w czasie ferii zimowych, które odbywać się będą pod hasłem: „Koszmarny Karolek i Tajny Klub Książki”. Zajęcia będą miały miejsce w dniach: 17-28.01.2011, od poniedziałku do piątku w godzinach: 12.30-15.30. Gwarantujemy wiele atrakcji i wspaniałą zabawę!

**Agnieszka Sobocińska**

**Biuletyn Samorządowy**

Rada Jednostki Pomocniczej Nr 21 — Nakład: 1000 egzemplarzy — Redaguje kolegium w składzie: Krzysztof Kukliński ; Email: [4kk@wp.pl](mailto:4kk@wp.pl), tel. 0-32 2028804, 0-793-618-719 ; Sławomir Jarzyna; Bernard Uszok. Materiały proszę kierować na w/w adres Email. Redakcja zastrzega sobie prawo do adiacji oraz skracania nadesłanych tekstów. Internet: [http://www.kostuchna.boop.pl/Kostuchna\\_Samorzad.html](http://www.kostuchna.boop.pl/Kostuchna_Samorzad.html)